

Sygn. akt I ACa 1414/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia SA Wiesława Kuberska (spr.)**

**Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk**

**SA Alicja Myszkowska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku Spółdzielczego w P.**

przeciwko **K. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt I C 1677/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od K. R. na rzecz Banku Spółdzielczego w P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1414/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. Sąd Okręgowy

w P., w sprawie z powództwa Banku Spółdzielczego

w P. przeciwko K. R. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 400.000 zł, zastrzegając pozwanej prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości położonej w miejscowości W., gmina O., dla której w Sądzie Rejonowym w Opocznie założono księgę wieczystą o numerze NT (...) (pkt 1), a także zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 27.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2)

(wyrok – k. 230).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które

Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 24 marca 2010 r. Bank Spółdzielczy w P. zawarł

z Przedsiębiorstwem (...) R. Sp. j. w D. umowę o kredyt obrotowy nr 1/OP/IO, na podstawie której udzielił spółce kredytu

w kwocie 2.300.000 zł na okres od 24 marca 2010 r. do 28 lutego 2015 r. z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań publicznoprawnych i finansowanie bieżącej działalności gospodarczej. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej w dniu podpisania umowy 8,60% w stosunku rocznym. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w ratach miesięcznych, poczynając od dnia 31 lipca 2010 r., z których pierwsza wynosiła 45.000 zł, a następne 41.000 zł. Odsetki od kredytu były naliczane w odstępach miesięcznych i spłacane do każdego ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, poczynając od 31 marca 2010 r. Od kredytu niespłaconego w terminach określonych w umowie Bank naliczał odsetki według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, tj. czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 3.000.000 zł na prawie użytkowania wieczystego gruntu i własności budynków położonych w D., stanowiących odrębną nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Opocznie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 400.000 zł na nieruchomości położonej w miejscowości W., dla której Sąd Rejonowy w Opocznie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), stanowiącej własność A. R..

Umowa była modyfikowana następującymi aneksami: nr (...) z dnia 27 września 2011 r., nr 2 z dnia 29 grudnia 2011 r., nr (...) z dnia 31 maja 2012 r., nr (...) z dnia 28 września 2012 r. oraz nr (...) z dnia 14 lutego 2013 r. W aneksie nr (...) strony zgodnie stwierdziły, że kredytobiorca na dzień 28 września 2012 r. posiada zadłużenia wobec Banku w wysokości 1.475.130,58 zł, w tym kredyt (kapitał) w wysokości 1.435.000 zł, odsetki bieżące (umowne) w wysokości 8.668,33 zł oraz odsetki wymagalne w wysokości 31.462,25 zł.

W dniu 30 marca 2010 r. w księdze wieczystej nr (...), założonej dla nieruchomości położonej w miejscowości W., została wpisana hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 400.000 zł na rzecz Banku Spółdzielczego w P. w celu zabezpieczenia kredytu wraz z odsetkami. Obciążona nieruchomość stanowi obecnie własność pozwanej na podstawie umowy o podział majątku wspólnego z dnia 11 lipca 2012 r.

W dniu 5 lutego 2013 r. powód sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o kredyt obrotowy nr 1/PO/IO z dnia 24 marca 2010 r. z zachowaniem 7 - dniowego okresu wypowiedzenia z uwagi na zagrożenie upadłością kredytobiorcy, natomiast w dniu 25 lutego 2013 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym stwierdził istnienie zadłużenia kredytobiorcy z tytułu powyższej umowy w łącznej kwocie 1.506.791,10 zł, na którą składał się niespłacony kredyt w kwocie 1.435.000 zł, odsetki od kredytu do dnia 21 lutego 2013 r. w kwocie 71.740,10 zł, koszty w kwocie 51 zł oraz dalsze odsetki umowne od zadłużenia od dnia 22 lutego 2013 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r. (sygn. akt I Co 151/13) Sąd Rejonowy w Opocznie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 25 lutego 2013 r. w zakresie zapłaty kwoty 1.435.000 zł z tytułu niespłaconego kredytu, kosztów w kwocie 51 zł oraz odsetek od dnia 22 lutego 2013 r. w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP. Według stanu na dzień 15 stycznia 2015 r. wysokość zadłużenia z tytułu umowy kredytu wynosiła 1.907.609,66 zł (należność główna – 1.435.000 zł, odsetki – 467.045,66 zł za okres od 1 czerwca 2012 r. do 15 stycznia 2015 r., koszty – 5.564 zł oraz dalsze odsetki umowne od powyższego zadłużenia od dnia 15 stycznia 2015 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP).

W dniu 28 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa (...) R. Sp. j. w D. w celu likwidacji majątku dłużnika.

Pismem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 27 czerwca 2013 r. powódka zgłosiła w postępowaniu upadłościowym następujące wierzytelności: wierzytelność w łącznej kwocie 1.537.385,08 zł z tytułu umowy o kredyt obrotowy nr 1/OP/IO z dnia 24 marca 2010 r. wraz z dalszymi odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia

28 lutego 2013 r., wierzytelność w łącznej kwocie 645.996,49 zł z tytułu umowy o kredyt obrotowy nr (...) z dnia 2 stycznia 2012 r. wraz z dalszymi odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 28 lutego 2013 r., wierzytelność w łącznej kwocie 536.284,99 zł z tytułu umowy o kredyt zwykły w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 10 lutego 2012 r. wraz z dalszymi odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 28 lutego 2013 r., wierzytelność w kwocie 19.684,26 zł z tytułu umowy o udzieleniu gwarancji nr (...) z dnia 20 sierpnia 2010 r.

W toku likwidacji masy upadłości ze sprzedaży zabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) została uzyskana kwota 1.135.000 zł, która w części wynoszącej 10% zostanie przeznaczona na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, a w pozostałej części na zaspokojenie wierzytelności powoda wynoszących łącznie 2.739.350,82 zł

i zaliczonych do IV kategorii zaspokojenia. Powód będzie również korzystał z pierwszeństwa zaspokojenia z sum uzyskanych ze zbycia dwóch pojazdów ciężarowych, okleiniarki oraz przecinarki automatycznej - w łącznej kwocie około 230.000 zł.

Syndyk uznał za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości umowy zabezpieczenia majątku zawarte przez dłużnika i powoda w dniu 30 stycznia 2013 r., a także umowę obejmującą zabezpieczenie magazynowych płytek ceramicznych.

W postępowaniu upadłościowym zaspokojeniu podlegać będą także roszczenia pracownicze oraz roszczenia Funduszu Gwarantowanych

Świadczeń Pracowniczych w W. w kwocie 127.278,43 zł, zaliczone do II kategorii zaspokojenia.

Wartość składników masy upadłości dotychczas niezlikwidowanych wynosi około 2.500 zł i są to głównie biurowe składniki majątku.

Pismami doręczonymi w dniach 9 sierpnia 2013 r., 9 października 2013 r. oraz 19 grudnia 2013 r. powód wezwał pozwaną, jako dłużnika rzeczowego do zapłaty kwoty 400.000 zł. Pozwana odmówiła spełnienia świadczenia podnosząc, że wierzytelność powoda zostanie zaspokojona w postępowaniu upadłościowym.

Pismem doręczonym w dniu 23 lipca 2014 r. powód wypowiedział w stosunku do pozwanej, jako dłużnika rzeczowego umowę nr (...) o kredyt obrotowy.

**Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo**, mając na uwadze, że pozwana

w niniejszej sprawie była dłużnikiem rzeczowym z tytułu własności nieruchomości obciążonej hipoteką kaucyjną dla zabezpieczenia wierzytelności kredytodawcy (powoda), ponoszącym odpowiedzialność o charakterze in solidum wraz z kredytobiorcą (Przedsiębiorstwem (...) R. Sp. j. w D.), któremu przysługiwał status dłużnika osobistego. Sąd wskazał, że z istoty tego rodzaju odpowiedzialności wynikało prawo wierzyciela

do wytoczenia powództwa zarówno przeciwko dłużnikowi osobistemu, jak

i przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, a zarazem wykluczył zastosowanie do odpowiedzialności pozwanej i dłużnika osobistego powoływanego przez pozwaną w argumentach obronnych art. 799 § 1 k.p.c., który ustanawia zasadę wyboru najmniej uciążliwego sposobu egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi, nie odnosząc się do kwestii dokonania przez wierzyciela wyboru dłużnika,

od którego może żądać spełnienia całości bądź części świadczenia. Sąd Okręgowy uznał, że dochodzenie przez powoda roszczenia przeciwko dłużnikowi osobistemu w postępowaniu upadłościowym nie wyłączało prawa do żądania zaspokojenia jego roszczeń również przez pozwaną, jako dłużnika

rzeczowego, a w konsekwencji przyjął, że stanowisko pozwanej wskazujące

na przedwczesność powództwa oraz jego sprzeczność z art. 5 k.c. było nieuzasadnione. Zważywszy na to, że powód dokonał wypowiedzenia umowy kredytu w stosunku do pozwanej z dniem 23 lipca 2014 r., Sąd Okręgowy, kierując się treścią art. 78 § 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, stanął na stanowisku, że wierzytelność powoda w stosunku do pozwanej była od

tego momentu wymagalna, uzasadniając uwzględnienie powództwa wobec jej niezaspokojenia. Sąd Okręgowy na podstawie art. 319 k.p.c. zastrzegł prawo pozwanej, ponoszącej odpowiedzialność za spełnienie zasądzonego świadczenia

z ograniczeniem do obciążonej hipoteką nieruchomości, do powoływania się na tego rodzaju ograniczenie odpowiedzialności w postępowaniu egzekucyjnym. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł natomiast z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.)

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 231 – 235).

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódła pozwana**, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 299 k.p.c. poprzez uznanie, że przeprowadzone w sprawie dowody były wystarczające dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy,  
a w konsekwencji nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań strony powodowej (wydaje się, że skarżącej chodziło o stronę pozwaną, tak było w sprzeciwie), który został zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 7 listopada 2014 r. Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim (sygn. akt I Nc 90/14),

- art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, zasadzających się na oddaleniu i nieprzeprowadzeniu dowodów z dokumentów zgłaszanych przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 7 listopada 2014 r. (sygn. akt I Nc 90/14),

- art. 248 k.p.c. poprzez niezobowiązanie strony powodowej do złożenia wyceny majątku sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę na zlecenie Banku,

- art. 210 k.p.c. wskutek oparcia rozstrzygnięcia na argumentacji strony powodowej, względem której pozwana została pozbawiona możliwości wypowiedzenia,

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanej kosztami procesu w całości, w sytuacji, gdy elementarny wzgląd na sytuację osobistą i majątkową pozwanej nakazuje, pomimo przegrania procesu w całości, odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu,

2. obrazy prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zasady współzycia społecznego sprzeciwiają się dochodzeniu roszczenia od pozwanej, skoro postępowanie upadłościowe nie zostało dotąd zakończone, zaś obciążenie pozwanej odpowiedzialnością za długi spółki doprowadzi do znacznego uszczuplenia majątku pozwanej i pozbawi ją przysłowiowego „dachu nad głową”, w sytuacji gdy spółka posiada realne szanse na zaspokojenie wierzytelności w toku postępowania upadłościowego.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w wypadku oddalenia apelacji o nie obciążanie pozwanej kosztami procesu

(apelacja – k. 249 – 253).

Powód, odpowiadając na apelację, wniósł o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego (k. 293 – 295).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu wobec braku jakichkolwiek przekonujących argumentów, mających świadczyć o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, a w konsekwencji mogących uzasadniać uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, czy też dokonanie innej, niewyrażonej wprost w postulatach apelacji zmiany tego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzeń skarżącej o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności zgromadzonego w pierwszej instancji materiału dowodowego, rzutującej na prawidłowość rozstrzygnięcia sporu, bowiem oddalenie większości zgłoszonych przez skarżącą wniosków dowodowych i wyprowadzenie ustaleń faktycznych głównie z dowodów zaoferowanych przez powoda nie było podyktowane dążeniem do ograniczenia pozwanej możliwości podjęcia w procesie skutecznej obrony, lecz dostrzeżeniem wadliwości obranych przez nią założeń w kwestii obowiązującej w okolicznościach sprawy zasady odpowiedzialności. Skarżąca w toku całego postępowania prezentowała stanowisko, w myśl którego możliwość uczynienia jej adresatem roszczeń powoda uzależniona była od nieskuteczności prowadzonej przeciwko kredytobiorcy (Przedsiębiorstwu (...) R. Sp. j.

w D.) egzekucji należności powstałej z tytułu zaciągniętego w dniu 24 marca 2010 r. kredytu. Zdaniem skarżącej w warunkach niezakończenia postępowania upadłościowego Przedsiębiorstwa (...) kierowanie przeciwko niej powództwa było przedwczesne, nieuprawnione, a nawet niecelowe, skoro spółka dysponuje odpowiednim majątkiem i posiada realne szanse na zaspokojenie wierzytelności w toku postępowania upadłościowego. Wbrew zapatrywaniom skarżącej jej odpowiedzialność w sprawie (jako dłużnika rzeczowego, właściciela nieruchomości stanowiącej przedmiot hipotecznego zabezpieczenia spłaty kredytu) została jednak ukształtowana według reguł odpowiedzialności o charakterze solidarności nieprawidłowej (in solidum) – o czym dostatecznie wypowiedział się Sąd Okręgowy z nawiązaniem do aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego - nie zaś według reguł forsowanej przez nią odpowiedzialności subsydiarnej. Powyższe oznacza, że wierzyciel mógł wedle własnego uznania dochodzić zaspokojenia od obu dłużników (rzeczowego i osobistego) jednocześnie, bądź też pozwać każdego z nich z osobna. W tych okolicznościach skorzystanie przez powoda z możliwości wytoczenia powództwa przeciwko skarżącej nie przejawiało cech jakiegokolwiek uchybienia. Podobnie uchybienia nie mogło stanowić oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych skarżącej opartych na mylnie postrzeganej konstrukcji jej odpowiedzialności w sprawie.

Zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 7 listopada 2014 r. wnioski dowodowe jawiły się w pierwszej kolejności jako zmierzające do podważenia odpowiedzialności dłużnika osobistego, a więc jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wszak odpowiedzialność pozwanej jest samoistna (pierwotna), wynika z ustanowienia hipoteki i nie zależy od możliwości przypisania odpowiedzialności dłużnikowi osobistemu, a tym bardziej od jej wyegzekwowania. Przez wzgląd na tak postrzegany charakter odpowiedzialności pozwanej, wnioski te ujawniały również bezcelowość prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia stanu majątku kredytobiorcy, o co zabiegała wnosząc o przesłuchanie stron ograniczone do dowodu z przesłuchania pozwanej. Istotne jest przy tym, że nawet istotna różnica w majątkach dłużnika rzeczowego i osobistego nie przekreślałaby odpowiedzialności pozwanej, gdy skierowanie przeciwko niej roszczeń wynikało z wyboru powoda mającego w tym zakresie uprawnienie, a zaspokojenie może być jedynie częściowe przy możliwości kierowania dalszych roszczeń wobec drugiego współdłużnika. Przeprowadzenie tego rodzaju dowodu, jak też zażądanie przedłożenia przez powoda wyceny majątku sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę na zlecenie Banku w celu wykazania bezzasadności oraz przedwczesności roszczeń pozwu byłoby natomiast zbędne i niezrozumiałe, gdyż nie niweczy odpowiedzialności pozwanej. Ponadto nie sposób wymagać od powoda, by dostarczał dowodów przeciwko sobie. Pozwana nie określiła nadto sygnatury akt komorniczych, ani też dokumentów znajdujących się w tych aktach, by jej wniosek o ich przedłożenie mógł uchodzić za prawidłowy.

Sąd Okręgowy uwzględnił jednak (nieco niekonsekwentnie) wniosek pozwanej o zwrócenie się do Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) w celu udzielenia określonych informacji i poczynił, przynajmniej częściowo, ustalenia dotyczące stanu masy upadłości, struktury wierzytelności oraz przynależności wierzytelności powoda do

poszczególnych kategorii zaspokojenia, odnotowując w pisemnych motywach wydanego wyroku fakt zaliczenia tych informacji w poczet ogółu zgromadzonego materiału dowodowego sprawy. Tym samym nie sposób było uznać - w ślad za twierdzeniami skarżącej - że Sąd Okręgowy pominął w zupełności przejawy jej inicjatywy dowodowej, czy też nie rozpoznał istoty sprawy. Skarżąca winna mieć na uwadze to, że jej prawu do składania wniosków dowodowych nie towarzyszył obowiązek Sądu Okręgowego uwzględniania każdego z nich, a jedynie dopuszczenia tych dowodów, które zmierzały do wyjaśnienia sprawy, umożliwiając jej rozstrzygnięcie. Do tego bowiem sąd orzekający jest zobowiązany w świetle art. 227 k.p.c., który ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Co za tym idzie twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438).

W realiach niniejszej sprawy nie zaistniała żadna z przedstawionych sytuacji, a Sąd Okręgowy na podstawie dowodów pochodzących od obu stron przyjął za udowodnione twierdzenia pozwu. Skarżąca zresztą nie kwestionowała istnienia oraz wysokości wierzytelności powoda, a z drugiej strony nie zdołała zanegować jej wymagalności, prezentując wadliwą koncepcję własnej odpowiedzialności. Ze względu na to, że wnioski płynące z analizy przeprowadzonych w pierwszej instancji dowodów były jednoznaczne, nie sposób było przyjąć, że zachodziła konieczność kontynuowania postępowania dowodowego. Za dalszym jego prowadzeniem nie mógł w każdym razie przemawiać brak satysfakcji pozwanej z dotychczasowych jego wyników. W konsekwencji należało uznać, że pozostający w dyspozycji Sądu I instancji materiał dowodowy był wystarczający dla oceny zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia i nie wymagał uzupełnienia o dalsze wnioskowane przez pozwaną dowody, do których obecnie nawiązuje w stawianych zarzutach, a zatem, że nie było podstaw do stwierdzenia braków w materiale dowodowym, którym dysponował Sąd Okręgowy, mogących rzutować na prawidłowość wydanego wyroku i świadczyć o naruszeniu objętych zarzutami apelacji przepisów postępowania (w tym art. 299 k.p.c., art. 248 k.p.c., art. 210 k.p.c.).

Wobec wyraźnego wskazania dowodów, na których podstawie poczynione zostały przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne sprawy, a także prawidłowej oceny wiarygodności i mocy dowodowej tych dowodów, zaskarżony wyrok – pomimo wątpliwości skarżącej wyrażonych jedynie w uzasadnieniu apelacji bez postawienia odpowiedniego zarzutu - poddawał się kontroli instancyjnej. Skarżąca nie zdołała zresztą wykazać, że konstrukcja i forma uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego była wadliwa z perspektywy wymogów art. 328 § 2 k.p.c., a przez to miała wpływ na treść zawartego w nim rozstrzygnięcia w stopniu uzasadniającym jego wzruszenie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. trzeba powiedzieć, że zadaniem skarżącej było sformułowanie zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne w jej ocenie było czynienie użytku z przysługującego powodowi prawa podmiotowego. Skarżąca próbowała jedynie wykazać, że skutek niniejszego procesu doszło do naruszenia jej prawa do spokojnego życia rodzinnego w należącej do niej nieruchomości oraz zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Sąd Apelacyjny nie doszukał się jednak w argumentach skarżącej takiej zasady współżycia społecznego, która odbierałaby wierzycielowi hipotecznemu (powodowi), który działając w zaufaniu do dłużnika udzielił kredytu opiewającego na znaczną kwotę, możliwość odzyskania na drodze sądowej przekazanych w ten sposób środków, przynajmniej do momentu zakończenia prowadzonego przeciwko dłużnikowi osobistemu postępowania upadłościowego. Oczekiwanemu przez skarżącą ograniczeniu przeczą bowiem nie tylko obowiązujące zasady, które nakazują każdemu dłużnikowi (tak osobistemu, jak i rzeczowemu) spłacać zadłużenie, ale także reguły prawa cywilnego kreujące odpowiedzialność dłużnika rzeczowego za spłatę kredytu jako odpowiedzialność in solidum

z dłużnikiem osobistym. Nie bez znaczenia jest przy tym dobrowolność ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki kaucyjnej na nieruchomości oraz poprzedzająca jej ustanowienie zgoda pozwanej. Wobec powyższego wystąpienie przez powoda na drogę sądową w celu uzyskania należnej zapłaty należało uznać za mające oparcie w ustawie, ale też obiektywne przyzwolenie społeczne, sam zaś zarzut apelacji odnoszący się do naruszenia art. 5 k.c. za bezzasadny.

Apelacja była chybiona również w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach procesu, którego mocą Sąd Okręgowy – z zastosowaniem art. 98 § 1 k.p.c. – nałożył na pozwaną obowiązek zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu przez powoda. Przewidziana w art. 102 k.p.c. dopuszczalność nieobciążenia strony przegrywającej kosztami procesu nie znajdowała w rozpoznawanej sprawie żadnych podstaw, których upatruje się w wystąpieniu szczególnie uzasadnionego wypadku utożsamianego z okolicznościami związanymi z przebiegiem sprawy (charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia) oraz leżącymi poza procesem (sytuacja majątkowa i życiowa strony). Co więcej nie można było stwierdzić, że dokonana w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ocena była rażąco niesprawiedliwa, podczas gdy wyłącznie wniosek tego rodzaju warunkuje w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu ingerencję w uprawnienie sądu do jej przeprowadzenia (postanowienie SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12). Tym samym analizowane rozstrzygnięcie należało uznać za odpowiadające prawu i nie podlegające wzruszeniu, zwłaszcza że zawarte w pozwie roszczenie miało związek z czynnością w postaci kontraktu handlowego podlegającego swobodzie umów, dotyczyło odzyskania uprzednio przekazanych środków na zasadach z góry zakładających obowiązek ich zwrotu, także przez dłużnika rzeczowego, który wyraził zgodę na obciążenie hipoteką jego nieruchomości celem zabezpieczenia spłaty kredytu, a dodatkowo nie wykraczało poza wartość hipoteki.

W tym stanie rzeczy, uznając argumenty skarżącej jedynie za przejaw nieuzasadnionej polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oddalił przedstawioną apelację po myśli art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika powoda obliczonego stosownie do § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).